

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **P.W.**

skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 lipca 2025 r.

w przedmiocie wniosku obrońcy o wyłączenie sędziego SSN A.R.

od rozpoznania kasacji

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 22 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 103/24,

częściowo zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 4 października 2022 r., sygn. akt XVI K 255/21,

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Najwyższym zawisła sprawa z kasacjami obrońców skazanego P.C. i P.W. od wskazanego wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Sprawa niniejsza została zarejestrowana pod sygn. akt IV KK 16/25 i przydzielona do referatu sędziego SN A.R. Obrońca skazanego P.W. adw. K.B. złożył, na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., wniosek o wyłączenie tego sędziego od rozpoznania przedmiotowych kasacji, z uwagi na wątpliwości co do jego bezstronności mające wynikać z procedury powołania na urząd sędziego,

pierwotnie w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na mocy ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), która to procedura powołania - według obrońcy – dotknięta jest wadliwością.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o wyłączenie uznać należy za częściowo niedopuszczany, w pozostałym zakresie bezzasadny.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Uzasadnienie twierdzenia o istnieniu wątpliwości co do bezstronności sędziego musi odnosić się do takiego zachowania lub postawy sędziego na sali rozpraw lub poza nią, względnie innych okoliczności o charakterze faktycznym, z których mogłoby wynikać, że sędzia jest, czy też nawet może być, w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy, co w rezultacie byłoby realnym zagrożeniem dla sprawiedliwego jej rozstrzygnięcia. Podstawa wyłączenia sędziego przewidziana w art. 41 § 1 k.p.k. materializuje się zatem jedynie wówczas, gdy z pewnych okoliczności faktycznych można wywodzić przekonanie, że zachodzą wobec sędziego wątpliwości co do bezstronności, a więc, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, mającymi charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem sprawy przez określonego sędziego zachodzi związek funkcjonalny. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności sędziego, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi bowiem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*.

Treść wniosku obrońcy skazanego nie pozwala natomiast na konstatację, że w odniesieniu do osoby SSN A.R. zachodzą podstawy określone w art. 41 § 1 k.p.k., nakazujące jego odsunięcie od procedowania w przedmiocie wniesionych w tej sprawie kasacji. Podważającą bezstronność tego sędziego w rozumieniu analizowanego przepisu nie jest z pewnością okoliczność, iż A.R. na stanowisko sędziego SN – pierwotnie orzekając w Izbie Dyscyplinarnej – został powołany przez Prezydenta RP na wniosek KRS uformowanej zgodnie z przepisami ustawy z 8

grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018, poz. 3), której status kwestuje aktualnie wskazany obrońca. Należy bowiem zauważyć, że w obowiązującym porządku prawnym, kwestionowany przez obrońcę system powoływania sędziów był i nadal jest jedynym istniejącym. Nie sposób zatem wyłącznie z tego faktu wywodzić, że skoro do powołania sędziego doszło w takim trybie, to tym samym materializują się automatycznie podstawy do jego wyłączenia z uwagi na realne wątpliwości co do jego bezstronności.

Wskazać także należy, że art. 41 § 1 k.p.k. częściowo został przecież uznany za niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 (Dz.U.2020.413). Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony wyżej przepis utracił moc w zakresie, w jakim dopuszczał rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U.2019.84). W tym stanie rzeczy, skoro obecnie obowiązujące przepisy regulujące kwestie powołania na stanowisko sędziego nie mogą być przedmiotem badania w pryzmacie okoliczności z art. 41 § 1 k.p.k., z powodu niekonstytucyjności, wniosek o wyłączenie sędziego, w którym podano w wątpliwość bezstronność sędziego na tej właśnie podstawie, że zakwestionowano okoliczności towarzyszące jego powołaniu na stanowisko sędziego, jest niedopuszczalny z mocy ustawy.

Nieskutecznie także obrońca w swej argumentacji odwołuje się do uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2000 r., BSA-I-4110-1/2020, gdyż nie ma ona aktualnie charakteru wiążącego. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, orzekł bowiem, że wskazana uchwała połączonych izb Sądu Najwyższego, jest niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zgodnie natomiast z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji RP

orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a więc wiążą wszystkie sądy, nie wyłączając Sądu Najwyższego.

Oczywiste jest więc, że wyłączenie sędziego A.R. od rozpoznania sprawy o sygn. akt IV KK 16/25, z powodu treści uchwały Sądu Najwyższego mającej znaczenie wyłącznie historyczne, powodowałoby stan niezgodności z Konstytucją, ale także wskazanymi wyżej aktami międzynarodowymi.

Wskazać także należy, że skoro w regulacji z art. 41 § 1 k.k. chodzi wyłącznie o okoliczności natury faktycznej, względnie zdarzenia procesowe, które mogłyby ewentualnie budzić wątpliwości co do obiektywnego rozpoznania sprawy przez konkretnego sędziego, to niewątpliwym jest, że okoliczność sformułowania w kasacji zarzutu naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (dotyczącego z samej istoty sędziego sądu powszechnego a nie Sądu Najwyższego) i kwestionowanie tożsamości organu biorącego udział w procedurze powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego, nie jest przesłanką warunkującą wyłączenie w rozumieniu wskazanego wyżej przepisu. Zarzut sformułowany w kasacji w przyszłości będzie przedmiotem oceny przez Sąd Najwyższy, w składzie którego zasiadał będzie sędzia SN A.R., a to z góry nie może przesądzać o braku bezstronności tego sędziego. Ocena podniesionego przez obrońcę uchybienia, będzie konsekwencją wyrażenia określonego poglądu prawnego przez Sąd Najwyższy, istotą zaś sprawowania wymiaru sprawiedliwości jest natomiast dokonywanie wykładni prawa, co ma miejsce w treści orzeczeń i ich uzasadnień. Nie sposób natomiast z tej okoliczności wywodzić, że realizacja tego prawa w określony sposób, być może w niezgodny nawet ze stanowiskiem i oczekiwaniami strony, może być przejawem braku obiektywizmu, i w dodatku dawać podstawy do zastosowania instytucji z art. 41 § 1 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[WB]

[a.ł.]

